

Sygn. akt III APa 29/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Monika Kowalska (spr.)
Sędziowie:	SSA Agata Pyjas-Luty SSA Barbara Kosub
Protokolant:	st. prot. sądowy Anna Żarczyńska-Ziobro

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2018 r. w Krakowie

sprawy z powództwa **R. C. (1)**

przeciwko **Z. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda R. C. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 czerwca 2017 r. sygn. akt VII P 35/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt III w ten sposób, że nie obciąża powoda R. C. (1) kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt. III APa 29/17

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym pozwie R. C. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Z. K. kwoty 29.590,03 zł tytułem zryczałtowanego zwrotu kosztów nieopłaconych noclegów w czasie podróży służbowych oraz kwoty 52.011 zł tytułem diet za odbyte podróże krajowe i międzynarodowe za okres od 10 października 2013 r. do 5 listopada 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu. Na rozprawie w dniu 7 marca 2017 r. powód cofnął pozew w części o zapłatę ryczałtu za noclegi w czasie podróży służbowej w kwocie 29.590,03 zł ze zrzeczeniem się roszczenia.

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo R. C. (1) o diety (pkt I), umorzył postępowanie w części o zapłatę ryczałtów za noclegi (pkt II), zasądził od powoda na rzecz pozwanego Z. K. kwotę 2.166,92 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III) oraz nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie 4.081 zł tytułem należnej opłaty od pozwu (pkt IV).

Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie bezspornym było, iż powód R. C. (1) w okresie od 1 października 2013 r. do 6 listopada 2014 r. był zatrudniony u pozwanego Z. K. na stanowisku kierowcy w transporcie krajowym i międzynarodowym, na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie od 10 października 2013 r. do 5 listopada 2014 r. powód odbył podróże służbowe zagraniczne do Włoch i jeden wyjazd na Węgry.

Z tego tytułu otrzymał od pozwanego, przelewami na rachunek bankowy lub gotówką łącznie 54.790 zł. Kwota ta wynikała z przeliczenia ilości dni spędzonych w podróży przez stawki diet polskich i zagranicznych obowiązujących dla pracowników zatrudnionych w państwowych lub samorządowych jednostkach sfery budżetowej.

Następnie Sąd Okręgowy ustalił, że powód R. C. (1) umówił się z pozwanym, że za swoją pracę będzie otrzymywał wynagrodzenia zasadnicze w wysokości wynagrodzenia minimalnego oraz 10% od uzyskiwanego przez pozwanego wynagrodzenia od kontrahenta za usługę przewozu – tzw. „fracht”. Strony nie uzgodniły żadnych innych świadczeń dla powoda z tytułu podróży służbowych, w szczególności diet. Wynagrodzenie powód otrzymywał przelewem na rachunek bankowy. W tytule przelewu wpisywano zazwyczaj „wynagrodzenie etatowe + delegacje”. Powód wypełniał dokumenty polecenia wyjazdu służbowego, wpisywał trasę i okres podróży. Następnie dokumenty te przedkładał księgowej, która rozliczała delegacje według zasad, których pozwany nie znał i w które nie ingerował. Powód nie kwestionował tego, co otrzymywał przelewem, albowiem był przekonany, że określenie „delegacje” odnosi się do uzgodnionego z pozwanym frachtu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów (w tym: poleceń wyjazdów służbowych, potwierdzeń przelewów i rozliczenia wyjazdów służbowych), a także zeznań przesłuchanych w sprawie świadków oraz stron, z tym, że zeznania świadka R. C. (2) oraz pozwanego Z. K. Sąd uznał za wiarygodne w całości, a zeznania świadka T. P. tylko w tej części, w której znajdowały potwierdzenie w zeznaniach świadka R. C. (2) i zeznaniach stron. Zeznania powoda, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd również uznał za wiarygodne.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy przyjął, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności Sąd podkreślił, że powód ostatecznie dochodził diet z tytułu podróży służbowych odbywanych poza granicami kraju, a roszczenie to wywodził z treści art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. oraz w zw. z § 9

ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zauważył, że wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 r. (K 11/15) Trybunał Konstytucyjny stwierdził niekonstytucyjność odesłania znajdującego się w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców do przepisów wykonawczych wydawanych na podstawie art. 77⁵ § 3 – 5 k.p., wobec czego z dniem 29 grudnia 2016 r. odesłanie znajdujące się w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców utraciło moc w stosunku do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym. Przywołując obecne brzmienie w/w przepisu, w myśl którego „kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego”, Sąd Okręgowy uwydatnił, że w niniejszym postępowaniu powód nie powoływał się na fakt poniesienia w związku z podróżami służbowymi wykonywanymi w czasie zatrudnienia u pozwanego jakiegokolwiek kosztów i nie wykazał takich kosztów stosownymi dokumentami, a zatem na podstawie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców nie przysługiwał mu zwrot kosztów podróży służbowych. Przechodząc zaś na grunt przepisów kodeksu pracy, tj. art. 77⁵ k.p.

i przepisów wykonawczych do tego artykułu, Sąd Okręgowy - dzielając w pełni stanowisko judykatury przywołane w w/w wyroku Trybunał Konstytucyjnego - stwierdził, że regulacja ta ma zastosowanie w przypadkach, gdy pracownik

stale wykonuje pracę w pewnym miejscu, a jedynie dla wykonania określonego poleconego przez pracodawcę zadania przemieszcza się, a unormowania dotyczące należności na pokrycie kosztów podróży służbowej (art. 77⁵ § 2-5 k.p.) zostały określone w sposób adekwatny do definicji tejże podróży zawartej w § 1 tego artykułu. W tym kontekście Sąd pierwszej instancji zaakcentował, że czym innym jest podróż służbowa kierowcy, a czym innym podróż służbowa pracownika niebędącego kierowcą wykonującego na polecenie pracodawcy konkretne zadanie służbowe poza swoim stałym miejscem pracy, a zatem nie można do kierowcy w transporcie międzynarodowym stosować na mocy art. 77⁵ § 5 przepisów wykonawczych wydanych na podstawie 77⁵ § 2 k.p. Skoro zatem w ocenie Sądu Okręgowego brak było przepisów regulujących powszechnie dodatkowe należności kierowców w transporcie międzynarodowym z tytułu ich podróży poza granice kraju, a strony kształtując łączący ich stosunek pracy nie uzgodniły należności z tytułu podróży służbowych powoda, to tym samym powodowi nie przysługiwało roszczenie o diety. Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił powództwo o diety z tytułu podróży służbowych odbywanych poza granicami kraju, o czym orzekł w punkcie I sentencji wyroku. Co do cofniętej części powództwa o ryczałty za noclegi, Sąd Okręgowy postępowanie umorzył na zasadzie art. 203 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c., o czym orzekł w punkcie II wyroku. W punkcie III wyroku Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.166,92 zł (1.800 zł + 80,24 zł + 18 zł + 235,68 zł + 33 zł) tytułem zwrotu kosztów procesu. O kosztach tych Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego obliczone na podstawie obowiązującego w dacie wniesienia pozwu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustalonego z urzędu, mając na uwadze § 4 ust. 2 tego rozporządzenia przy uwzględnieniu kosztów niniejszego procesu od wartości pierwotnej na zasadzie § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 w/w rozporządzenia. Dodatkowo do tych kosztów doliczono koszty wykazane przez pełnomocnika pozwanego w spisie kosztów, tj. koszty dojazdu do sądu i koszty parkingu. Równocześnie Sąd nie znalazł podstaw, aby przyznać pełnomocnikowi pozwanego kosztów w stawce 5.400 zł razem z VAT, ponieważ stawki te są określone w rozporządzeniu i w przypadku kiedy pełnomocnik nie jest pełnomocnikiem z urzędu, podatku od towarów i usług Sąd nie ma obowiązku doliczać. Poza tym Sąd Okręgowy nie uwzględnił wskazanych kosztów materiałów biurowych i korespondencji, uznając, że kwota 350 zł jest zbyt wysoką kwotą za tego typu materiały, a pełnomocnik pozwanego w żaden sposób nie wykazał poniesionych na ten cel wydatków. Biorąc zaś pod uwagę to, że powód w toku postępowania rozszerzył żądanie pozwu tak, że wartość przekroczyła 50.000 zł, Sąd Okręgowy wezwał go do uiszczenia opłaty sądowej w wysokości 4.081 zł (5% x 81.601,03 zł), której jednakże powód nie uiszczył i nie złożył wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, dlatego też Sąd obciążył go tą opłatą w wyroku, na zasadzie art. 130³ § 2 k.p.c. w zw. z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, o czym orzekł w punkcie IV wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód R. C. (1). Zaskarżając wyrok w części tj. w zakresie punktów: I (przy czym wyłącznie co do kwoty 48.013 zł tj. z wyłączeniem kwoty 3.998 zł, stanowiącej sumę diet należnych za najdawniejszy okres od 10 października 2013 r. do dnia 2 listopada 2013 r.), III i IV, powód zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) § 13 ust. 1 i 2 w zw. z § 2 pkt 1 oraz § 5 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. 2013, poz. 167) w zw. z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w zw. z art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. 2012, poz. 1155 ze zm.) i art. 84 k.p. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w stosunku do roszczeń kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym o zwrot należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem podróży służbowych z tytułu diet, przepisy te zostały uznane za niekonstytucyjne, zaś ich dochodzenie w procesie jest skuteczne tylko wówczas, gdy kierowca wykaże, że koszty takie faktycznie poniósł z własnych środków, podczas gdy:

- odesłanie zawarte w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców zostało uznane przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 r. za niekonstytucyjne jedynie w odniesieniu do roszczeń z tytułu ryczałtów za noclegi,

a nie również z tytułu diet;

- do rozliczenia należnych kosztów podróży zagranicznej z tytułu diet pracownik nie musi załączać dokumentów (takich jak rachunki, faktury lub bilety potwierdzające poszczególne wydatki) zgodnie z § 5 ust. 2 w/w rozporządzenia;

- to, że strony postępowania - kształtując łączący ich stosunek pracy - nie uzgodniły należności z tytułu podróży służbowych powoda (w tym z tytułu diet) nie oznacza, że roszczenie o zwrot kosztów podróży z tytułu diet nie należy się powodowi, jako iż zwrot tych kosztów należy się powodowi z mocy samego prawa (§ 13 ust. 1-3 w/w rozporządzenia), którego to prawa powód nie może się zrzec (art. 84 k.p.);

b) § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia MP i PS z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. z 2003 r. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) w zw.

z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w zw. z art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców poprzez ich zastosowanie w niniejszej sprawie w sytuacji, gdy:

- w/w rozporządzenie zostało uchylone (zastąpione rozporządzeniem z dnia 29 stycznia 2013 r.), zaś roszczenia powoda obejmują należności powstałe w okresie po wejściu w życie nowych przepisów;

- przepisy podane przez sąd jako podstawa rozstrzygnięcia odnoszą się do ryczałtów za noclegi, zaś powód wywodził swoje roszczenie (w zakresie diet) z przepisów

§ 13 ust. 1 i 2 w zw. z § 2 pkt 1 rozporządzenia MP i PS z dnia 29 stycznia 2013 r.;

2) naruszenie przepisów postępowania, a to:

a) art. 102 i art. 98 § 1 k.p.c. poprzez niezastosowanie przez sąd zasady słuszności przy orzekaniu o zwrocie kosztów postępowania i zasądzeniu od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w pełnej wysokości, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, iż sąd powinien był odstąpić od obciążenia powoda tymi kosztami w pełnej wysokości lub ewentualnie zasądzić od niego na rzecz pozwanego tylko część kosztów;

b) art. 113 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 97 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 98 § 1 w zw. z art. 130³ § 2 zd. 2 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez obciążenie powoda obowiązkiem zwrotu całości poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztów procesu w niniejszej sprawie (liczonymi od kwoty 81.601,03 zł), podczas gdy obciążenie pracownika tymi wydatkami może nastąpić w wypadkach szczególnie uzasadnionych, zaś z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, jaki w niniejszej sprawie miał miejsce „wypadek szczególnie uzasadniony”, uzasadniający obciążenie powoda jako pracownika tymi kosztami, przez co zaskarżony wyrok w tej części dodatkowo nie poddaje się kontroli instancyjnej.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wnosił o: zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 48.013 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a na wypadek nieuwzględnienia w/w żądania o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie III poprzez odstąpienie od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony przeciwnej w całości lub w części na zasadzie art. 102 k.p.c., zaś w punkcie IV - poprzez odstąpienie od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa w całości na zasadzie art. 97 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych; ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części

i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wywodów apelacji powód podniósł w pierwszej kolejności, iż z sentencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. wynikało wprost, że odesłanie zawarte w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców zostało uznane za niekonstytucyjne wyłącznie w zakresie, w jakim odnosiło się do zwrotu ryczałtów za noclegi (§ 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia MP i PS z dnia 29 stycznia 2013 r.), a nie w całości czy też w stosunku do należnych diet. Powyższe oznaczało, że przepis art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców nadal obowiązuje w brzmieniu dotychczasowym w zakresie, w jakim odsyła do pozostałych przepisów w/w rozporządzenia MP i PS (tj. za wyjątkiem zakwestionowanego § 16 ust. 1, 2 i 4). Nie można zatem zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że powodowi nie przysługuje zwrot kosztów podróży (tj. należnych diet, o których mowa w § 13 ust. 1 i 2 w zw. z § 2 pkt 1 w/w rozporządzenia) na podstawie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. Z tego względu – wbrew stanowisku Sądu Okręgowego - powód nie był zobowiązany ani do wykazania, że w związku z podróżami służbowymi wykonywanymi w czasie zatrudnienia u pozwanego poniósł jakiegokolwiek koszty, ani do wykazania tego faktu stosownymi dokumentami, a to z uwagi na treść § 5 ust. 2 rozporządzenia MP i PS z dnia 29 stycznia 2013 r. Dodatkowo powód wskazał, iż Sąd pierwszej instancji niezasadnie zasądził od niego na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości (pkt II zaskarżonego wyroku). Zaznaczył, że koszty te zostały zasądzone w oparciu o pierwotnie dochodzone przez powoda roszczenie w zakresie ryczałtów za noclegi, co do którego - z uwagi na treść wyroku TK - powód cofnął powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, a zatem w tej sytuacji zachodził wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 102 k.p.c., uzasadniający albo całkowite odstąpienie od obciążania powoda tymi kosztami, albo przynajmniej częściowe ich zasądzenie na rzecz pozwanego. Powód wskazał, że nie można było go obciążać negatywnymi konsekwencjami tego, że skierował on pozew o zapłatę ryczałtów za noclegi niejako „w dobrej wierze” (w chwili wytoczenia powództwa przepisy będące materialnoprawną podstawą tych roszczeń nadal obowiązywały, chociaż były przedmiotem rozbieżnej wykładni sądów), po czym - zmuszony okolicznościami, aby nie narazić się na oddalenie powództwa w całości - cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w tej części. W dalszej kolejności powód podniósł, że Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie obciążył go obowiązkiem zwrotu całości poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztów procesu w niniejszej sprawie (pkt IV zaskarżonego wyroku), albowiem zgodnie z art. 97 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążenie pracownika tymi wydatkami może nastąpić tylko w wypadkach szczególnie uzasadnionych. Powyższe oznacza, iż w przeciwieństwie np. do zasady słuszności (art. 102 k.p.c.) nie jest zasadą, ale wyjątkiem obciążanie pracownika wydatkami poniesionymi w czasie procesu, co odnosi się także do wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa. Co więcej, decydując się na tego rodzaju rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji nie wskazał nawet, jaka jest przyczyna takiego rozstrzygnięcia, przez co dodatkowo został także naruszony przepis art. 328 § 2 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację pozwany Z. K. wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

W rozpoznawanej sprawie apelacja co do zasady nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem pomimo częściowo nieprawidłowego uzasadnienia wyroku – rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w zakresie punktu I w istocie odpowiadało prawu. Na uwzględnienie apelacja ta zasługiwała wyłącznie w nieznaczej części, stanowiącej w istocie zażalenie na postanowienie Sądu pierwszej instancji w przedmiocie kosztów postępowania, zawartych w punkcie III zaskarżonego wyroku (zażalenie odnoszące się do punktu IV zaskarżonego wyroku było bezzasadne).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii dochodzonych przez powoda R. C. (1) diet za odbyte podróże służbowe, już na wstępie uwydatnić trzeba, że choć w powoływanym przez Sąd Okręgowy wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. (K 11/15, OTK-A 2016, poz. 93) uznano, że art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2014 r. o czasie pracy kierowców (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.) w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej

jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) i § 16 ust. 1, 2, i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r., poz.167) - normującymi kwestię noclegu podczas podróży zagranicznej (ryczałtu za nocleg) - w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, to jednocześnie Trybunał ten w żaden sposób nie odniósł się do kwestii podstawy prawnej, jaką należy stosować przy rozliczeniu kosztów podróży służbowej kierowców po stwierdzeniu niekonstytucyjności art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. Uwzględniając konstatacje wynikające z w/w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w tym to, że powodem wyeliminowania przez tenże Trybunał przedmiotowej normy prawnej (tj. zawartego w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców odesłania do przepisów wykonawczych wydawanych na podstawie

art. 77⁵ § 3 – 5 k.p.) z dniem ogłoszenia przedmiotowego wyroku (co miało miejsce z dniem 29 grudnia 2016 r.) była jej nieodpowiednia "kaskadowa" regulacja - niedopuszczalna w świetle obowiązujących zasad techniki prawodawczej, swoistego zrekonstruowania sytuacji prawnej kierowców w transporcie międzynarodowym podjął się Sąd Najwyższy w ramach uchwały składu 7 sędziów

z dnia 26 października 2017 r. (III PZP 2/17, Biul.SN 2017/10/19-20).

W uzasadnieniu powołanej uchwały Sąd Najwyższy uwydatnił już na wstępie, że choć pozbawienie mocy prawnej art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców przewartościowało sytuację prawną, to jednak nie było równoznaczne ze stwierdzeniem, że kierowcom transportu międzynarodowego (mającym status pracownika) nie przysługują należności z tytułu podróży służbowej. Nie doszło bowiem do sytuacji, w której wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. spowodowałby swoistą "pustkę" regulacyjną, skoro równocześnie z porządku prawnego nie zostały wyrugowane przepisy: art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców oraz art. 5 i art. 77⁵ k.p. Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wskazał, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego do pracowników-kierowców w transporcie międzynarodowym znajdują zastosowanie reguły rozliczenia podróży służbowej przewidziane w art. 77⁵ k.p., a zastosowanie tego przepisu wynika z art. 5 k.p. i jego odpowiednika, czyli art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców.

Już w tym miejscu zauważyć zatem trzeba, że całkowicie nietrafna okazała się konstatacja Sądu Okręgowego, jakoby w następstwie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. (tj. wobec niekonstytucyjności zawartego w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców odesłania do przepisów wykonawczych wydawanych na podstawie art. 77⁵ § 3-5 k.p.), a zatem wobec aktualnego brzmienia art. 21a w/w ustawy, brak było przepisów regulujących powszechnie dodatkowe należności kierowców w transporcie międzynarodowym z tytułu ich podróży poza granice kraju.

Błędnie także w dalszej kolejności wywodził Sąd Okręgowy, iż skoro - mająca ze swej istoty charakter incydentalny - podróż służbowa uregulowana w art. 77⁵ k.p. znajduje zastosowanie w przypadkach, gdy pracownik stale wykonuje pracę w pewnym miejscu, a jedynie dla wykonania określonego poleconego przez pracodawcę zadania przemieszcza się, to tym samym art. 77⁵ k.p. nie można stosować do kierowcy w transporcie międzynarodowym, albowiem podróż służbowa nie może polegać na wykonywaniu uzgodnionej przez strony pracy, która ze swej istoty polega na stałym przemieszczaniu się po określonym obszarze. Formułując powyższe stanowisko Sąd Okręgowy nie uwzględnił bowiem tego, iż na mocy art. 4 pkt 1 ustawy z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 246) z dniem 3 kwietnia 2010 r. do art. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców został dodany punkt 7, definiujący na potrzeby tejże ustawy pojęcie podróży służbowej. Zgodnie z tym przepisem podróż służbowa to każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy: a) przewozu drogowego poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit.a (czyli poza siedzibę pracodawcy, na rzecz którego kierowca wykonuje swoje obowiązki, oraz inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały) lub b) wyjazdu poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit.a, w celu wykonania przewozu drogowego. Nie jest zatem tak, że kierowcy nie przebywają w podróży służbowej. Jak już zaś podniesiono powyżej, okoliczność, w świetle której ustawa o czasie pracy kierowców nie normuje bezpośrednio zasad rozliczania podróży służbowej, a w następstwie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. (K 11/15) nie

stosuje się do kierowców w transporcie międzynarodowym art. 21a tej ustawy, nie oznacza wcale, że brak jest podstaw do zasądzenia takich należności. W zaistniałej sytuacji istotne znaczenie przypada tu bowiem art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców, statuującego zasadę, zgodnie z którą „w zakresie nieuregulowanym (tą) ustawą stosuje się przepisy ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94, z późn. zm.)”, w tym przepisy art. 77⁵ k.p. Niewątpliwym jest zatem, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., do pracowników-kierowców w transporcie międzynarodowym nadal (choć już nie „odpowiednio” poprzez odesłanie z art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, ale wprost z mocy art. 4 tej ustawy) znajdują zastosowanie reguły rozliczania podróży służbowej określone w art. 77⁵ k.p.

Z przepisu art. 77⁵ § 3 k.p. wynika jednoznacznie, że warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 (tj. u pracodawcy nie będącego państwową lub samorządową jednostką sfery budżetowej) określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Paragraf 4 tego artykułu przewiduje, że postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2. Zgodnie zaś z brzemieniem § 5 art. 77⁵ k.p., w przypadku gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2, a zatem według przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce

sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 r., poz. 167), uchylającego z dniem 1 marca 2013 r. – przywoływane przez Sąd pierwszej

instancji - rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia

2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.).

W konsekwencji powyższych wywodów niewątpliwym było zatem, że także w stanie prawnym obowiązującym po wejściu w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., wykluczającego możliwość stosowania do pracowników - kierowców w transporcie międzynarodowym odesłania z art. 21a ustawy z 2004 r. o czasie pracy kierowców, w przypadku, gdy – tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie - pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę – nadal istniały podstawy do zastosowania art. 77⁵ § 5 k.p.

i reguł rozliczania podróży służbowej określonych w w/w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. Na gruncie przedmiotowego rozporządzenia rodzaje przysługujących pracownikowi należności z tytułu podróży krajowej oraz podróży zagranicznej, odbywanej w terminie i miejscu określonym przez pracodawcę, określa § 2, w ramach którego wymieniono: diety (pkt 1) oraz zwrot kosztów (pkt 2): przejazdów, dojazdów środkami komunikacji miejscowej; noclegów oraz innych niezbędnych udokumentowanych wydatków, określonych lub uznanych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb. Wysokość,

a także sposób obliczania należności z tytułu diet w czasie podróży krajowej (służącej na pokrycie zwiększonych kosztów żywienia i wynoszącej 30 zł za dobę podróży) określa § 7 w/w rozporządzenia, a w przypadku diet w czasie podróży zagranicznej, które mają służyć na pokrycie kosztów żywienia i inne drobne wydatki, normuje § 13 i 14 powołanego rozporządzenia wraz z dołączonym do niego załącznikiem.

Jednocześnie w tym miejscu uwzględnić trzeba, iż mając na względzie przepis art. 382 k.p.c., ustanawiający zasadę orzekania przez sąd odwoławczy na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Apelacyjny uznał za konieczne skorzystanie z uprawnienia do rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału dowodowego i jego samodzielnej oceny. Postępowanie apelacyjne, choć jest postępowaniem odwoławczym, stanowi bowiem kontynuację postępowania przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji. Z tego powodu sąd apelacyjny ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz jego własnej, samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Ponownej oceny całości zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Apelacyjny dokonał po uzupełnieniu tegoż materiału dowodami z dokumentów w postaci informacji o dochodach powoda oraz pobranych zaliczkach na podatek dochodowy za lata: 2013-2014 (PIT-11; k. 274, 276 a.s.).

Uwzględniając wszystkie złożone w sprawie zeznania, a także treść dokumentacji zalegającej w aktach sprawy (w tym zwłaszcza dokumentów takich jak: umowa o pracę z dnia 30 września 2013 r. – k. 19 a.s., rachunki kosztów podróży służbowych – k. 20-59 a.s., polecenia przelewu – k. 60-66 i 70 a.s., rozliczenia podróży służbowych – k. 190 a.s., PITy-11 za 2013 r. i 2014 r. – k. 276 a.s.), Sąd Apelacyjny uznał, że powodowi zostały wypłacone dochodzone przez niego w niniejszym postępowaniu diety z tytułu podróży służbowych (krajowych i zagranicznych). W ocenie Sądu Apelacyjnego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy – wbrew twierdzeniom pozwanego i niejako powoda - uzasadniał bowiem przyjęcie, że przysługujące powodowi wynagrodzenie było rozliczane w taki sposób, że zgodnie z treścią umowy otrzymywał on najniższe (minimalne) wynagrodzenie (wynoszące w 2013 r. – 1.600 zł brutto i 1.680 zł brutto w 2014 r.) plus ryczałty za godziny nocne (100 zł) i nadliczbowe (200 zł) – i tylko od tej kwoty (tj. 1.900 zł miesięcznie w 2013 r. i 1.980 zł w 2014 r.) były odprowadzane podatki i składki na ubezpieczenie społeczne, a pozostałe umówione należności (tzw. 10-procentowy fracht) były de facto rozliczane i wypłacane jako diety z tytułu podróży służbowych (krajowych i zagranicznych).

Podkreślić należy, że znajdujące się w aktach sprawy (k. 190) rozliczenie podróży służbowych powoda (tzw. delegacji) nie było przez żadną ze stron kwestionowane, w tym to, iż z tytułu tak rozliczonych podróży służbowych (łącznie 33 wyjazdy służbowe w okresie od 10 października 2013 r. do 5 listopada 2014 r.) powód otrzymał w sumie kwotę 54.790 zł. Przedmiotowe rozliczenie korelowało z poleceniami wyjazdu służbowego i rachunkami kosztów podróży zalegającymi w aktach sprawy (k. 20-59 a.s.). Niespornym przy tym było, że powód osobiście wypełniał tzw. dokumenty delegacyjne, na których wpisywał trasę i czas trwania podróży, a następnie podpisywał się i oddawał do księgowości (pisma pełnomocnika powoda z dnia 5 kwietnia 2016 r. – k. 131 a.s. i z dnia 6 grudnia 2016 r. – k. 186 a.s.). Brak było przy tym – w ocenie Sądu Apelacyjnego - podstaw do tego by dać wiarę powodowi co do tego, iż w istocie nie wiedział on, w jaki sposób wyjazdy te były następnie formalnie rozliczane i że powód nie otrzymywał diet tylko wynagrodzenie liczone jako 10 procent od tzw. frachtu. Uwzględnić bowiem trzeba, że przekazywane mu przez pracodawcę na wskazane przez niego konto bankowe (nawet jeżeli było to – tak jak twierdzi powód – konto jego żony) pieniądze, wykraczające poza wynagrodzenie etatowe za dany miesiąc, już w samym tytule operacji określano mianem „delegacji” wraz z wyraźnym wskazaniem jej wysokości, odpowiadającej łącznej kwocie z rachunków kosztów podróży, odbytych w danym miesiącu (k. 60-66 i 70 a.s.). Co więcej, także z przedłożonych powodowi przez pracodawcę PITów-11 za 2013 r. i 2014 r., niezbędnych w celu corocznego rozliczenia się z Urzędem Skarbowym, wynikało wprost, że zaliczka na podatek dochodowy (a także składki na ubezpieczenia społeczne) były odprowadzane tylko od określonego w pisemnej umowie o pracę wynagrodzenia, albowiem na zasadach określonych w art. 21 ust. 1 pkt 16 lit.a ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 200 ze zm.) diety z tytułu podróży służbowej pracownika są wolne od podatku dochodowego, a nadto wyłączone z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w oparciu o § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 1949). Jak zaś w ramach zeznań przed Sądem Okręgowym przyznał sam powód, wiedział on, że od diety i innych należności (ryczałtów) za czas podróży służbowej nie płaci się podatku, a „od takiego dodatkowego wynagrodzenia, jakim był fracht”, podatek powinien być odprowadzony (zeznania 00:11:46-00:12:30; k. 214 a.s.).

W tym kontekście warto też zauważyć, że również z zalegających w aktach osobowych (część C) R. C. (1) zaświadczeń, jakie na prośbę żony powoda (celem ich późniejszego przedłożenia do MOPS w B.) wypełniał pracodawca w 2014 r., wynikało wprost, że należny podatek oraz składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne pracodawca ten odprowadza wyłącznie od wynagrodzenia ustalonego w umowie o pracę (tj. od kwoty najniższego wynagrodzenia za pracę powiększonego o kwotę 300 zł ryczałtu za godziny nocne i nadliczbowe, wynoszącego łącznie 1.900 zł w 2013 r. i 1.980 zł w 2014 r.).

Z powyższymi ustaleniami korespondowały twierdzenia zawarte w piśmie powoda z dnia 14 września 2015 r. (k. 78-80 a.s.), potwierdzające okoliczność wypłacania powodowi diet w rozumieniu § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. W piśmie tym powód zakwestionował twierdzenia pozwanego jakoby wypłacane powodowi diety (w świetle zalegających w aktach sprawy poleceń wyjazdu służbowego i rachunków kosztów podróży) stanowiły właściwy i uznany przez obie strony umowy sposób rozliczania ryczałtów za noclegi. Nadto, jak dalej w piśmie tym zauważył „to, że pieniądze wypłacane powodowi przez pozwanego były jedynie dietami, dodatkowo potwierdzała ich wysokość: kwota „30” oznacza bowiem dietę w podróży krajowej (gdyż powód część przewozów odbywał na terenie Polski), która zgodnie z § 7 ust. 1 rozporządzenia wynosi 30 zł, a kwota „48” oznacza dietę w czasie podróży zagranicznej, która zgodnie z pkt 108 załącznika do w/w rozporządzenia w zw. z § 13 ust. 2 wynosi do Włoch (dokąd powód odbywał wskazane przez pozwanego przewozy międzynarodowe) 48 euro” (k. 80 a.s.). Również sam powód na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Chrzanowie w dniu

5 listopada 2015 r. – potwierdzając powyższe stanowisko reprezentującego go pełnomocnika - oświadczył, że „diety były przez pracodawcę wypłacane za poszczególne wyjazdy, ale nie obejmowały ryczałtów za noclegi” (00:03:46-00:12:00; k. 87 a.s.). Co więcej, także sam Sąd Okręgowy – powołując się na rozliczenie podróży służbowych z karty 190 akt sądowych, za okoliczność bezsporną uznał to, że „w okresie od 10 października 2013 r. do 5 listopada 2014 r. powód odbył podróże służbowe zagraniczne do Włoch i jeden wyjazd na Węgry i z tego tytułu otrzymał od pozwanego, przelewami na rachunek bankowy lub gotówką łącznie 54.790 zł. Kwota ta wynikała z przeliczenia ilości dni spędzonych w podróży przez stawki diet polskich i zagranicznych obowiązujących dla pracowników zatrudnionych w państwowych lub samorządowych jednostkach sfery budżetowej”. Jak już zaś podnoszono to na wstępie okoliczność ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron w postępowaniu apelacyjnym.

W konsekwencji zaistniałego stanu rzeczy Sąd Apelacyjny nie miał jakichkolwiek wątpliwości, iż zgromadzony w ramach niniejszego postępowania materiał dowodowy potwierdzał okoliczność otrzymania przez powoda diet z tytułu odbywanych przez niego w okresie od 10 października 2013 r. do 5 listopada 2014 r. krajowych i zagranicznych podróży służbowych, wobec czego brak było podstaw do ich ponownego zasądzenia, co skutkowało oddaleniem apelacji powoda w tym zakresie (tj. odnośnie punktu I zaskarżonego wyroku) na zasadzie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie II sentencji wyroku.

Jednocześnie w ocenie Sądu Apelacyjnego należało zgodzić się z twierdzeniami apelacji, iż w niniejszej sprawie przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu przy uwzględnieniu § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.)

tj. w oparciu o pierwotnie dochodzone przez powoda roszczenie w zakresie ryczałtów za noclegi, które następnie z uwagi na powoływany na wstępie wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. (K 11/15) zostało cofnięte - znajdowała zastosowanie zasada słuszności, usankcjonowana w ramach art. 102 k.p.c. Podkreślić należy, że określone w tym przepisie przesłanki obejmują wystąpienie

w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Obowiązujące przepisy nie wskazują, jakie wypadki można uznać za szczególnie uzasadnione i każdorazowo ocena ta należy do sądu orzekającego, który badając wszystkie okoliczności konkretnej sprawy,

kierując się własnym poczuciem sprawiedliwości wskazuje, czy w danym przypadku powinno się odstąpić od reguły odpowiedzialności za wynik procesu. Dla dokonania takiej oceny nieobojętne są przedmiot sprawy, przebieg procesu, sytuacja majątkowa i życiowa stron, zbadanie czy obciążenie strony przegrywającej nie klóciłoby się z zasadami współżycia społecznego. Taką szczególną okolicznością wskazaną w art. 102 k.p.c. może być precedensowy charakter rozpoznawanej sprawy, zmiana stanu prawnego zaszła w trakcie procesu, rozbieżności w obowiązującym orzecznictwie lub też okoliczności związane z zachowaniem się stron w trakcie procesu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1973 r., I PR 188/73, PUG 1973, nr 12, s. 413; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 sierpnia 2012 r., VI ACa 351/12; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CZ 183/12). Na możliwość zastosowania art. 102 k.p.c. wskazywał też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 grudnia 1973 r. (I PR 456/73, OSNC 1974/9/154) odnosząc się do sytuacji, gdy strona dochodziła roszczeń "w dobrej wierze" zmierzając do wyjaśnienia przepisów budzących wątpliwości, co do których była rozbieżność poglądów. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 kwietnia

1971 r. (I PZ 17/71, OSNC 1971/12/222), odnosząc się do istotnie wątpliwych wypadków i rozbieżności poglądów w zakresie przysługujących powodom roszczeń. Nadto tak jak słusznie w wyroku z dnia 15 maja 2015 r. (I ACa 51/15) zauważył Sąd Apelacyjny w Białymstoku, art. 102 k.p.c. znajduje zastosowanie między innymi wtedy, gdy: sprawa ma wątpliwy i dyskusyjny charakter; dochodzone roszczenie powoda wynika z niejasno sformułowanych przepisów; strona przegrywająca znajduje się w wyjątkowo trudnej sytuacji majątkowej, a wytaczając powództwo była subiektywnie przeświadczona o słuszności dochodzonego roszczenia.

W okolicznościach niniejszej sprawy w ocenie Sądu Apelacyjnego niewątpliwym zaś było, że powód dochodził zwrotu kosztów nieopłaconych noclegów w czasie podróży służbowych (ryczałtów za noclegi) w dobrej wierze w oparciu o przepisy, które w chwili wytoczenia powództwa stanowiły materialnoprawną podstawę dochodzenia tychże roszczeń, będąc jednocześnie przedmiotem rozbieżnej wykładni sądów (co dobitnie w przywołanej uchwale 7 sędziów z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, uwydatnił Sąd Najwyższy), po czym po wydaniu w zakresie tychże unormowań wyroku przez Trybunał Konstytucyjny, cofnął swoje roszczenie w tej kwestii. W konsekwencji jakichkolwiek wątpliwości nie mogło budzić przyjęcie, iż w niniejszej sprawie w w/w zakresie (pkt III zaskarżonego wyroku) zachodził szczególnie uzasadniony przypadek określony w art. 102 k.p.c., uzasadniający odstąpienie od obciążania powoda R. C. (1) kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c.

w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie III, orzekając jak w punkcie I sentencji wyroku.

Na uwzględnienie nie zasługiwało natomiast zawarte również w apelacji zażalenie powoda w zakresie punktu IV zaskarżonego wyroku, w ramach którego nakazano pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 4.081 zł tytułem należnej opłaty od pozwu w związku z rozszerzeniem dochodzonego przez powoda roszczenia o diety z tytułu podróży służbowych. Choć bowiem trafnie w ramach uzasadnienia apelacji twierdził powód, że zgodnie z art. 97 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 300), obciążenie pracownika wydatkami może nastąpić tylko w wypadkach szczególnie uzasadnionych, to jednocześnie niewątpliwym było, iż w przedmiotowej sytuacji objętej zakresem punktu IV zaskarżonego wyroku nie mamy do czynienia z wydatkiem, o którym mowa w art. 97 w/w ustawy, ale z opłatą sądową od pozwu, usankcjonowaną w art. 35 ust. 1 zd. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Z przepisu tego wynika zaś jednoznacznie, że w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa 50.000 zł, pracownik ma obowiązek uiścić opłatę (co do zasady stosunkową w myśl art. 13 w/w ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych, a zatem także od pozwu. Jak zaś trafnie odnotował Sąd Okręgowy, powód nie tylko nie uiścił przedmiotowej opłaty od pozwu, ale też nie złożył wniosku o zwolnienie go od ponoszenia kosztów sądowych. Skoro zatem argumentacja powoda w przedmiocie punktu IV zaskarżonego wyroku nie mogła odnieść zamierzonego skutku, wywiedzione przez niego zażalenie w tym względzie jako bezzasadne podlegało oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie II sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III) orzeczono na zasadzie

art. 102 k.p.c. Odstępując od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego, Sąd Apelacyjny miał na względzie to, że pozwany (wbrew temu co twierdził) za zgodą powoda rozliczał wynagrodzenia (jego części) jako diety z tytułu podróży służbowych, by w ten sposób nie odprowadzać należnych podatków i składek na ubezpieczenia społeczne, a takie nieakceptowalne w świetle zasad słuszności i współżycia społecznego postępowanie pozwanego nie powinno być dodatkowo promowane poprzez przyznanie dopuszczającej się go stronie kosztów zastępstwa procesowego.

Agata Pyjas – Luty Monika Kowalska Barbara Kosub